

Krzysiek to urodzony matematyk

g15 12.12.08



TOMASZ NIESLUCHOWSKI

Krzysztof Opolski ma 18 lat i jest matematycznym geniuszem

•• **Matematyka to piękno, które cały czas można odkrywać - mówi Krzysztof Opolski, trzecioklasista z III LO im. Mari Dąbrowskiej w Płocku. Na listopadowych Zawodach Matematycznych Państw Bałtyckich „Baltic Way” polska drużyna zajęła pierwsze miejsce. Krzysiek był członkiem reprezentacji.**

Dwukrotny stypendysta Prezesa Rady Ministrów, podopieczny, a potem stypendysta Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci, zdobywca nagrody marszałka województwa mazowieckiego dla wybitnie uzdolnionej młodzieży... Brzmi dumnie? To tylko część osiągnięć, jakie ma na swoim koncie Krzysztof Opolski, 18-latek z Blichowa. Uśmiechnięty, wesoły, bezpośredni. Krzysiek odbiega od stereotypu ślęczącego nad zadaniami matematycznymi geniusza. Mówi, że pasję rozwinęła u niego pani Irena Brzozowska, nauczycielka matematyki w „trzecim”.

- Przyszedłem do liceum i miałem szczęście trafić na panią Brzozowską - wspomina młodziutki matematyk. - To ona zachęciła mnie do udziału w olimpiadzie. Podchodziłem do tego sceptycznie, ale dostałem się do finału! WII klasie bezinteresownie poświęcała mi godzinę tygodniowo, a teraz mam indywidualny program nauczania matematyki.

Nastolatek już w gimnazjum wykazał się zdolnościami do przedmiotów ścisłych. Był laureatem Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego, co zwolniło go z egzaminu matematyczno-przyrodniczego na koniec gimnazjum. Opolski nie miał wątpliwości co do wyboru liceum - postawił na III LO. Podkreśla na każdym kroku, że to była słuszna decyzja.

O powołaniu na Zawody Matematyczne Państw Bałtyckich „Baltic Way” zdecydował tytuł finalisty z wyróżnieniem LXX Olimpiady Matematycznej, której finał odbył się w kwietniu w Rzeszowie. W czerwcu Krzysztof został zaproszony na obóz

donia w Beskidach, gdzie przez dwa tygodnie grupa pasjonatów matematycznych oddawała się rozwiązywaniu zadań. Wszystko po to, by jak najlepiej wypaść na Baltic Way w listopadzie. W tym roku zawody odbyły się w Gdańsku (rok temu w Danii, w przyszłym roku prawdopodobnie odbędą się w Norwegii).

- W zmaganiach wzięły udział drużyny z 11 państw - opowiada olimpijczyk, - Nasza pięcioosobowa grupa podzieliła się zadaniami, w sumie było ich 20. Ja zmagalem się z teorią liczb, działem, który wymaga przede wszystkim twórczego myślenia. Uzyskaliśmy 79 punktów na 100 możliwych wyprzedziliśmy Niemców i Sankt Petersburg. Rok temu też wygrała Polska! W reprezentacji był wtedy RadekBurny [wybitny matematyk, tegoroczny absolwent Małachowianki - red.].

Polacy dostali po aparacie fotograficznym, nagrody wręczała minister edukacji.

Inne osiągnięcia? Wpierwszejdrugiej klasie Krzysiek brał udział w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym MATMIX.pl, uzyskując za każdym razem trzecie miejsce. Należy do Deltaklubu, bierze udział w projekcie edukacyjnym Mazowieckie Talenty. Pod koniec września uczestniczył w II Kongresie Młodych Matematyków Polskich w Poznaniu (otrzymał wyróżnienie od Kongresu za wybitne osiągnięcia). A teraz czeka na drugie etapy olimpiad matematycznej i informatycznej, które odbędą się w lutym.

Plany na przyszłość? Matura, ale tylko z języka polskiego i języka angielskiego (matematyki oczywiście nie musi zdawać), a później j ednoczesne Studia Informatyczno-Matematyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Po studiach zamierza zostać w Polsce i znaleźć pracę w jakiejś firmie informatycznej. A co matematyk robi w wolnym czasie... - Czytam książki, bardzo lubię fantastykę - mówi. - Poza tym słucham muzyki, od rocka do klasycznej. Ale zazwyczaj nie mam zbyt dużo wolnego czasu. O